

## Poniedziałek, 12 września 2011r.

1 Tm 2, 1-8; Ps 28; Łk 7, 1-10

Wychowawcy nie może zabraknąć nadziei. Nie zabrakło jej setnikowi z dzisiejszej Ewangelii. Decydująca okazała się jego wiara, która kazała mu ufać, że Jezus pomimo ciężkiej choroby, może uzdrowić jego sługę. Wiara ta była tak silna, że wzbudziła podziw Jezusa (Łk 7,9).

Nadzieja w życiu wychowawców - rodziców, nauczycieli wystawiona jest często na próbę. Osobom tym może się nieraz wydawać, że ich wysiłki są bezowocne, bo chociaż uczynili wszystko, co w ich mocy, u wychowanka nie widać żadnej zmiany. Owszem, patrząc czysto po ludzku można nieraz odnieść takie wrażenie. Wychowawca chrześcijański jednak wie, że nawet, gdy wyczerpane zostały wszystkie ludzkie środki, jest jeszcze Ktoś, na kim można się oprzeć. Wiara, która kazała setnikowi ufać, że gdy pojawia się Jezus, wszystko jest jeszcze możliwe, stanowi źródło prawdziwej nadziei dla każdego wychowawcy. Wierzący rodzice i nauczyciele nigdy nie opuszczą bezradnie rąk, bo wiedzą, że choć po ludzku patrząc nie widać żadnych perspektyw na zmianę ich wychowanka - zawsze zostaje modlitwa i otwarcie na Łaskę.

Bł. Mateusz Talbot ur. w Dublinie w 1856 r. ze względu na pracę w firmie handlującej winem i piwem już w wieku 12 lat uzależnił się od alkoholu. Nie pomogła kilkakrotna zmiana pracy, prośby matki, zabiegi ojca. Wszystkie zarobione pieniądze przeznaczał na zaspokojenie straszego nałogu. Jego matka ciągle jednak modliła się, mając nadzieję, że syn się jeszcze zmieni. Pewnego razu wrócił do domu wcześniej niż zwykle. Był trzeźwy. Obiecał mamie, że uda się do księdza proboszcza i złoży ślub trzeźwości. Matka wiedząc, że syn pije od 16 lat, nie wierzyła w trwałość tej zmiany i przekonywała, by nie składał ślubowań, którym nie będzie mógł sprostać. On jednak postawił na swoim. Poszedł do księdza, wyspowiadał się i złożył ślub abstynencji. Miał wtedy 28 lat. Wytrwał w swoim postanowieniu do końca życia...

Przypomnijmy, że miłosierny ojciec z Ewangelii nie stracił ufności w możliwość powrotu swego marnotrawnego syna nawet wtedy, gdy ten był już na samym dnie.

Wiara w Boga i wynikająca z niej nadzieja rozświetla perspektywę

## Modlitwa wiernych:

1. Współczesny świat sprzyja przekonaniu, że nie ma prawdy obiektywnej, bo istnieje wiele różnych prawd. *Módlmy się, aby Kościół Boży niósł całemu światu jedyną Prawdę – Jezusa Chrystusa.*
2. Setnik z Ewangelii wierzył, że Słowo Jezusa ma moc zmienić rzeczywistość. *Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby ukazywali ludziom, że wiara w Jedyne Boga jest źródłem łaski.*
3. Święty Paweł swoją postawą i słowem uczył młodego Tymoteusza, jak praktycznie wypełniać swoje powołanie. *Módlmy się za osoby zaangażowane w rozwój systemu oświaty i w nim pracujące, aby swoją pracą i postawą wspierały wychowanie dzieci i młodzieży na ludzi kierujących się w życiu zasadami moralnymi i zatroskanych o dobro wspólne.*
4. Żyjąc w świecie zdominowanym przez postęp techniczny i media współcześni rodzice napotykają na szereg problemów nieznanymi poprzednim pokoleniom. *Módlmy się więc za rodziców, aby z żywą wiarą umieli je pokonywać.*
5. Nasz Bóg jest Bogiem wszystkich pokoleń, a Jego słowo jest prawdziwe na wieki. *Módlmy się za dzieci i młodzież, aby w ich życiu wartości, takie jak: prawda, godność człowieka, żywa wiara i pobożność nie zostały wyparte przez pseudowartości lansowane we współczesnym świecie.*
6. Jezus, zadziwiony słowami setnika z Ewangelii, pochwalił jego wielką wiarę. *Módlmy się za nas samych, abyśmy byli świadkami wiary wobec dzieci i młodzieży.*

## Wtorek, 13 września 2011r.

1 Tm 3, 1-13; Ps 101; Łk 7, 11-17

Apostoł Paweł w Liście do swego ucznia Tymoteusza przedstawia wymagania, jakie powinny zostać postawione osobom mającym podjąć się odpowiedzialności za braci w wierze. Mówiąc o powołanych do funkcji duszpasterskich zwraca uwagę, by byli trzeźwi, rozsądni, przyzwoici, sposobni do nauczania, nieobłudni w mowie, dający dobre świadectwo...

Rodzice i nauczyciele muszą pamiętać, że nie przełożą swym wychowankom niczego, czego wprawdzie nie wypracują w sobie. Św. Paweł pyta: „Jeśli ktoś nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż będzie się troszczył o Kościół Boży?” (1 Tm 3,5). My zapytajmy: Jeżeli ktoś nie potrafi wcielić w życie głoszonych przez siebie wartości, w jaki sposób przełoży je innym?

Dzieci potrafią „czytać między wierszami”. Najlepsze rady i wskazówki wychowawcze, nawet kiedy są wypowiedziane z przekonaniem i szczerą troską, nie przyniosą rezultatu, gdy dziecko zobaczy rodziców czy nauczycieli, którzy swym życiem przeczą temu, co mówią.

Pewnego dnia pracownię angielskiego artysty Jozjasza Wedgwood’a zwiedzał pewien bogaty człowiek. Oprowadzał go zatrudniony w warsztacie młodzieniec. Odwiedzający przez cały czas używał wulgarnych słów i kpił z wizerunków świętych pokazywanych mu przez chłopca. Na koniec wybrał piękną, bogato zdobioną wazę i wyraził życzenie jej zakupu. Wedgwood wziął wazę z półki i wypuścił ją na ziemię, tak by się rozbiła. Zwiedzający wyraził oburzenie – „Co pan robi? Przecież chciałem ją kupić, a teraz jest zniszczona przez pańską nieuwagę!” „Mój panie - rzekł stary garncarz - istnieją rzeczy daleko kosztowniejsze od wazy - rzeczy, które raz zrujnowane, nigdy nie mogą zostać przywrócone do swojego pierwotnego stanu. Ja mogę dla pana wykonać inną wazę, podobną do tej, ale pan nigdy nie będzie już mógł przywrócić temu chłopcu prostej wiary w dobroć ludzi i szacunku do wyobrażeń religijnych, które pan zniszczył przez lekkomyślne i lekceważące wyrażanie się o świętych i używanie prymitywnych, wulgarnych słów”<sup>1</sup>.

Najskuteczniejszą strategią wychowawczą jest „strategia świadectwa”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup>A. Zwoliński, Przy stole słowa. Kazania na rok C, Kraków 2003, s.93.

<sup>2</sup>M. Nowak, Podstawy pedagogiki otwartej, Lublin 2000, s.424.

## Modlitwa wiernych:

1. *Módlmy się, za wszystkich, którzy w Kościele głoszą Ewangelię, aby przez Jej słowa pomagali ludziom trwać w jedynej prawdzie objawionej przez Boga.*
2. *Módlmy się za rodziców, aby dobrze zarządzali własnymi domami i kochając swe dzieci, umieli im również wyznaczać granice.*
3. *Módlmy się za wszystkie matki, aby z wiarą i wytrwałością powierzały w modlitwie swoje dzieci Bogu.*
4. *Módlmy się za nauczycieli, wychowawców, kapłanów, katechetów i tych wszystkich, którzy uczestniczą w procesie wychowania młodego pokolenia, aby znajdowali czas na rozmowy z młodymi ludźmi i w ten sposób pomagali im w kształtowaniu ich osobowości.*
5. *Módlmy się za młodzież, aby została pociągnięta przez Boga poprzez Jego świadków do nienagannego życia.*
6. *Módlmy się za nas tu zgromadzonych, abyśmy w swoim życiu dążyli do wzrostu w cnotach ewangelicznych i dobrze zarządzali tym wszystkim, co powierzył nam dobry Bóg.*

**Środa, 14 września 2011r.**

*Święto Podwyższenia Krzyża Świętego*

*Lb 21, 4b-9; Ps 78; J3, 13-17*

„Krzyż zawsze jest gotowy i wszędzie na cię czeka. Nie unikniesz go, dokądkolwiek byś pobiegł, bo dokądkolwiek pójdziesz, wszędzie siebie samego znajdziesz. Zwróć się wzwyż i popatrz w dół; zewnątrz i wewnątrz, wszędzie znajdziesz krzyż i musisz zachować cierpliwość, jeżeli chcesz mieć wewnętrzny spokój i zasłużyć na wieczną koronę” (Tomasz a Kempis, O naśladowaniu Chrystusa II, 12, 5).

Rzeczywiście, krzyż jest nieodłącznym towarzyszem naszego życia. Swoje krzyże mają już małe dzieci – dotykają je choroby, lęki, czasem drobne, na miarę ich wieku, czasem bardzo poważne.

Kochający rodzice i wychowawcy pragną osłonić dzieci przed doświadczeniem cierpienia i jest to ich pierwszym, podstawowym zadaniem. Do prawidłowego rozwoju dziecko potrzebuje zaspokojenia potrzeby pewności i bezpieczeństwa.

Nie ma jednak takiego „klosza”, pod którym człowiek mógłby się skutecznie schronić przed jakimkolwiek cierpieniem.

Wiedeński psychiatra i neurolog, twórca logoterapii - Viktor Frankl będąc w czasie II wojny światowej więźniem obozów koncentracyjnych zaobserwował, że siłą do przetrwania obozowej gehenny zachowali jedynie ci więźniowie, którzy byli świadomi sensu swego życia. W tym dramatycznym laboratorium uczony przetestował swoje dotychczasowe obserwacje: odkrycie sensu życia ma podstawowe znaczenie dla ludzkiej egzystencji. Alkoholizm, narkomania, wszelkie inne nałogi, czy coraz częstsze, niestety, próby samobójstw, to nic innego, jak tylko przejawy pragnienia ucieczki od życia tak bardzo znieawidzonego, bo w oczach człowieka pozbawionego sensu.

Przed rodzicami i wychowawcami pragnącymi skutecznie przygotować młodych ludzi do dojrzałego życia stoi więc ważne zadanie – pomoc w odkryciu sensu życia. Bo choć nie są oni w stanie zagwarantować, że w życiu ich wychowanek nie będzie krzyży, mogą wskazać mu drogę przezwyciężenia cierpienia poprzez odkrycie sensu.

## Modlitwa wiernych:

1. Jezus umarł na krzyżu „(...) aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne”. *Módlmy się, aby Kościół niósł ludziom krzyż Chrystusa, ukazując w nim nadzieję i jaśniejącą miłość Boga.*
2. Na Imię Jezusa, posłusznego aż do śmierci krzyżowej, zegnie się każde kolano. *Módlmy się, aby papież Benedykt obdarzony Bożą mocą skutecznie gromadził ludzi młodych wokół krzyża, na którym został wywyższony Odkupiciel człowieka.*
3. Ciesząc się wolnością religijną w naszym kraju, pamiętajmy o tych, dla których przyznanie się do krzyża Chrystusa oznacza prześladowania, a nawet śmierć. *Módlmy się w intencji prześladowanych za wiarę, aby Bóg był ich mocą i ocaleniem.*
4. Krzyż jest znakiem wiary i największej miłości. *Módlmy się, by młodzież polska nie wstydziła się krzyża, lecz wpatrując się w niego, uczyła się wiary, a wraz z nią odwagi, radzenia sobie z przeciwnościami życia i poświęcenia dla innych.*
5. Jezus, Syn Boży, był posłuszny, aż do śmierci krzyżowej. *Módlmy się za rodziców, aby kochając swe dzieci, mieli odwagę stawiać im wymagania.*
6. Wszelki język wyzna, że „(...) Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca”. *Módlmy się za nas samych, abyśmy świadczyli życiem, iż wpatrując się z wiarą w krzyż naszego Pana można pokonać wszelkie przeciwności.*

## **Czwartek, 15 września 2011r.**

*Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej*

*Hbr 5, 7-9; Ps 31; J 19, 25-27 (Łk 2, 33-35)*

„Mama” to zazwyczaj pierwsze słowo wypowiedane przez dziecko. Gdy przeżywa ono jakieś trudności, od najmłodszych lat spontanicznie biegnie do mamy. Podobnie jest z Matką Bożą. W chwilach życiowych niepokojów wzywamy Jej imienia i pod płaszczem Jej opieki szukamy bezpieczeństwa.

Dziś w liturgii czcimy Maryję jako Tę, w której życiu spełniło się proroctwo starca Symeona: „a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2,35). Tym mieczem było przeżycie cierpień związanych z odrzuceniem, męką i śmiercią Jezusa. W wychowanie dziecka wpisany jest krzyż cierpienia rodziców. Największym bólem dla każdej matki i ojca jest świadomość, że dziecku dzieje się krzywda. Ileż matek i ojców codziennie sięga po różaniec by wypraszać łaski dla swych dzieci...

Gdy Karol Wojtyła w wieku 9 lat stracił swą matkę, ojciec, wskazując jemu i jego bratu Edmundowi obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej powiedział: „Teraz Ona będzie waszą matką”. Czy mógł wtedy przypuszczać, jak potężną pomoc daje swemu synowi, który rzeczywiście bezgranicznie zawierzy Maryi jako swej Matce? Czy mógł przewidzieć, że 52 lata później jego syn jako papież dzięki cudownemu wstawiennictwu tej Matki uniknie śmierci, gdy osiągnie go kula zamachowca? Tego wszystkiego z całą pewnością nie mógł wiedzieć. Był tylko dobrym ojcem, który chciał dać swemu synowi to, co najlepsze. Dlatego zaprowadził go do Maryi. I my w naszym Tygodniu Wychowania zawierzymy dzieci i młodzież Matce Najświętszej. Naprawdę warto to zrobić...

## Modlitwa wiernych:

1. *Módlmy się za Kościół święty, aby jak Maryja pilnie wsłuchiwał się w słowa naszego Pana.*
2. *Módlmy się za wszystkich, którzy w Kościele głoszą Ewangelię, aby pomagali ludziom budować wiarę na trwałym fundamencie prawdy objawionej przez Boga.*
3. *Módlmy się za wszystkie matki płaczące nad swoimi dziećmi, aby Duch Św. wzbudził w ich sercach wiarę i nadzieję, aby tym usilniej powierzały swoje dzieci Bogu.*
4. *Módlmy się, aby prześladowani za wierność krzyżowi nie ulękli się cierpienia, ale zostali wywyższeni przez Syna Bożego.*
5. *Módlmy się za ludzi, którzy są odpowiedzialni za kształtowanie swoich środowisk, aby trwali w więzi z Kościołem, przekazującym prawdę i niezmienną wartość.*
6. *Módlmy się za zmarłych rodziców, nauczycieli i wychowawców, aby Chrystus Zmartwychwstały był ich radością na wieki.*
7. *Módlmy się za nas samych, abyśmy potrafili opierać się niebezpiecznym prądom cywilizacji i trwali w prawdzie objawionej przez Boga.*



**Piątek, 16 września 2011r.**

*Wspomnienie świętych męczenników*

*Korneliusza papieża i Cypriana męczennika*

*1Tm 6, 2c-12; Ps 49; Łk 8,1-3*

Św. Paweł poucza Tymoteusza: „Nic nie przynieśliśmy na ten świat, nic też nie możemy z niego wynieść. Mając natomiast żywność i odzienie i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni.” (1Tm 6,7-8)

Wielu współczesnych ludzi żyje pod presją sposobu myślenia, według którego szczęście w życiu zależy od stanu posiadania i związanego z nim statusu społecznego. Sprzyjają temu na przykład wszechobecne reklamy. Chcąc obejrzeć film czy posłuchać wiadomości, musimy najpierw usłyszeć, że aby być w życiu radosnym i usatysfakcjonowanym potrzebujemy ... (i tu pada nazwa polecanego towaru). Taki sposób myślenia udziela się już dzieciom. Jedna ze znajomych nauczycielek podeszła w czasie przerwy do zasmuconej dziewczynki i zapytała, dlaczego płacze. Uczennica trzeciej klasy szkoły podstawowej odpowiedziała: „Bo koleżanki się ze mnie śmieją, że drugi rok chodzę w tych samych bucikach”. Pani przytuliła dziecko, mówiąc: „Popatrz, ja w moich butach chodzę już czwarty rok. A to, że nie zniszczyłaś bucików, bardzo dobrze o tobie świadczy – potrafisz szanować swoje ubranie”.

Szczęście w życiu z całą pewnością nie zależy od tego, co człowiek posiada, jakie nosi ubranie ani jakim jeździ samochodem. Współcześni wychowawcy powinni podejmować starania, by wychować dzieci w prawdziwej wolności i uodpornić na wpływ konsumpcyjnego stylu przeżywania własnej egzystencji. Pomocą w takich działaniach może być uświadomienie sobie względnoci i przemijalności tego świata. Doczesne znaczenie i pozorna władza wartości ziemskich, które mogą rościć sobie pretensje do zapanowania nad człowiekiem, podkreślone zostały w zachowanych do naszych czasów „Aktach prokonsularnych męczeństwa św. Cypriana”, któremu wraz ze św. Korneliuszem oddajemy cześć w dzisiejszej liturgii. Czytamy w nich: „Święty męczennik Cyprian poniósł śmierć dnia 14 września [258r.] za rządów imperatorów Waleriana i Galiena, podczas gdy w rzeczywistości panował Pan nasz Jezus Chrystus, któremu cześć i chwała na wieki wieków...”

Rodzice pragnący prawdziwego i trwałego szczęścia swych dzieci powinni pomóc im budować życie nie na wartościach przemijających, lecz na jedynym pewnym fundamencie, którym jest Jezus Chrystus.

## Modlitwa wiernych:

1. *Módlmy się za wszystkich ochrzczonych, aby swoim życiem głosili Ewangelię całemu światu.*
2. *Módlmy się za Ojca Świętego, biskupów i kapłanów, aby nigdy nie zabrakło serc i rąk gotowych im pomagać.*
3. *Módlmy się za osoby zagubione w życiu, aby przez swoje nawrócenie odkryły, że Pan Bóg także ich potrzebuje do swojej misji.*
4. *Módlmy się, aby dzieci od najmłodszych lat były wychowywane do samodzielnego kształtowania charakteru i formowania sumienia oraz do budowania swej egzystencji na pewnym fundamencie, którym jest Jezus Chrystus.*
5. *Módlmy się za rodziców, aby w trosce o swoje dzieci nie poprzestali na opiece i zapewnieniu im dostatku materialnego, ale prowadzili je do osiągnięcia dojrzałej osobowości.*
6. *Módlmy się za nas tu zgromadzonych, abyśmy pokonując chciwość i fałszywe ambicje, umieli cieszyć się życiem doczesnym i wytrwale dążyli do wieczności.*

## **Sobota, 17 września 2011r.**

*Wspomnienie św. Roberta Bellarmina,  
biskupa i doktora Kościoła*  
*1Tm 6,13-16; Ps 100; Łk 8, 4-15*

„Siewca wyszedł siać...” (Łk 8,5). Tak rozpoczyna się piękna przypowieść Jezusa o głoszeniu Słowa Bożego. Każdy duszpasterz i katecheta wie doskonale z własnego doświadczenia, że ziarno Bożego Słowa może natrafić na różne rodzaje gleby. Świadomość, że nie zawsze jest to żyzna ziemia nie zwalnia siewcy od kontynuowania powierzonego mu zadania.

Do siewców Słowa Bożego należał patron dnia dzisiejszego św. Robert Bellarmin, autor jednego z najpopularniejszych katechizmów w historii Kościoła.

W kontekście dzisiejszej Ewangelii, a także liturgicznego wspomnienia postaramy uświadomić sobie znaczenie i rolę, jaką w wychowaniu dzieci i młodzieży odgrywa katecheza – zarówno ta pierwsza i podstawowa, za którą odpowiedzialni są rodzice, jak i ta stanowiąca dopełnienie katechezy rodzinnej realizowana przez księży i katechetów we wspólnocie parafialnej i w szkole. Wagę spotkania z Bogiem i Jego Słowem w dzieciństwie i młodości niech pomoże nam odkryć historia polskiego poety żydowskiego pochodzenia Romana Brandstaettera.

Wspomina on, iż jako dziecko był przekonany, że skoro Biblia jest najmądrzejszą księgą świata, musiał ją napisać jego dziadek, którego podziwiał i darzył wielkim szacunkiem. Pewnego razu zapytał nawet dziadka, czy to on napisał Biblię. – „Nie, ja jej nie napisałem” – „Więc kto ją napisał?” – „Bóg” - odpowiedział dziadek.

Dziadek pokazał wnuczkowi grubą księgę leżącą na stole: „To jest Biblia”. – „Wygląda jak zwyczajna książka, jak te wszystkie książki, które stoją w twojej bibliotece” – stwierdził zdziwiony wnuczek. – „Słusznie. Tak wygląda. Ale jest w niej...” – „Co w niej jest, dziadku?” – „Wszystko – odparł dziadek i otworzył księgę”<sup>1</sup>.

I rzeczywiście, Roman Brandstaetter w Biblii odnalazł wszystko. Choć w czasie wojny stracił swoich bliskich, nie stracił nadziei. Odkrył Chrystusa, przyjął chrzest i należy do najwybitniejszych pisarzy katolickich. Dziadek zasiał ziarno, które przyniosło obfity plon.

<sup>1</sup>R. Brandstaetter, Krąg Biblijny, Warszawa 1986, s.17.

## Modlitwa wiernych:

1. *Módlmy się za Kościół święty, aby wychowywał swoje dzieci do wiary w Boga, który ożywia wszystko.*
2. *Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby całkowicie zaufali Bogu i nie zniechęcali się, gdy ziarno nie wydaje spodziewanych plonów.*
3. *Módlmy się za katechetów, aby siane przez nich ziarno Słowa Bożego zaowocowało w życiu tych, do których są posłani.*
4. *Módlmy się za ludzi, którzy uwierzyli w to, że sami mogą decydować o tym, co jest dobre, a co złe, aby zostali przyciągnięci przez Ducha Świętego do Jedynej prawdy objawionej przez Boga.*
5. *Módlmy się za dzieci i młodzież, aby najbliżsi chronili je od pokus, ale też wyrabiali w nich siłę do walki ze słabościami.*
6. *Módlmy się za małżonków, aby Maryja wypraszała im zgodę i miłość konieczną do właściwego rozwoju dzieci.*
7. *Módlmy się za nas samych, aby Słowo Boże wydało w naszym życiu plon stokrotny.*

## Niedziela, 18 września 2011r.

*Iz 55, 6-9; Ps145; Flp 1, 20c-24. 27a; Mt 20, 1-16a*

Dzisiejsza Ewangelia mówi o zdziwieniu, jakie wywołała decyzja właściciela winnicy, który postanowił jednakowo wynagrodzić wszystkich pracowników – zarówno tych którzy trudzili się cały dzień, jak i robotników ostatniej godziny. Światło na tę sytuację rzucają słowa proroka Izajasza, które usłyszeliśmy w dzisiejszym I czytaniu: „...myśli Moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi Moimi drogami...” (Iz 55,8).

Ta Biblijna prawda tak często sprawdza się w rzeczywistości wychowawczej. Wychowanie jest miejscem wielu zdarzeń. Każdy wychowawca przekonuje się, jak wielką tajemnicą jest człowiek. Jeszcze większą nieprzeniknioną tajemnicą jest człowiek, który otwiera się na Bożą Łaskę.

Św. Stanisław Kostka pomimo niespełna 18-letniego życia i krótkiego zaangażowania w winnicy Pana swą ludzką i chrześcijańską dojrzałością wyprzedził swój wiek liczony w latach życia na ziemi. Jego życie jest dowodem tego, że dojrzałości człowieka „nie mierzy się liczbą lat” (Mdr 4,8) i można żyjąc krótko „przeżyć czasów wiele” (Mdr 4, 13). Świętość i dojrzałość Stanisława wzbudziła zdziwienie i podziw jego współczesnych.

Kochani Rodzice, Nauczyciele i Wychowawcy,

Jesteście wezwani do pięknej, ale równocześnie bardzo trudnej misji kształtowania serc dzieci i młodzieży. Realizacja tego zadania jest źródłem radości i satysfakcji, wymaga jednak wielu wysiłków i wiąże się często z troską o owoce, które są zawsze sprawą bliższej lub dalszej przyszłości. Zaprosicie do waszych wysiłków wychowawczych Jezusa Chrystusa. Powierzcie Mu siebie i swoich wychowanków. Wychowanie realizowane z Jezusem otwiera się na nowe perspektywy i staje się wspianą przygodą. Wasz wysiłek i zaangażowanie wychowawcze są konieczne i nieodzowne. On jednak „mocą działającą w nas może uczynić nieskończenie więcej niż to, o co prosimy czy rozumiemy” (Ef 3,20). Naprawdę, warto w to uwierzyć.

## Modlitwa wiernych:

1. Prorok Izajasz wzywa w dzisiejszym I czytaniu: „Niechaj bezbożny porzuci swą drogę, a człowiek nieprawy swoje knowania”. *Módlmy się za Kościół Święty, aby głosząc Ewangelię zachęcał wszystkich donawrócenia.*
2. Jezus w dzisiejszej Ewangelii mówi o robotnikach pracujących w winnicy. *Módlmy się za duchowieństwo i wszystkich pracujących w Winnicy Pańskiej, aby dla ludzi w każdym wieku byli wzorem gorliwej służby Bogu i człowiekowi.*
3. Boże drogi są często trudne do przyjęcia i niezrozumiałe dla współczesnego świata. *Módlmy się za wszystkich zaangażowanych w rozwój środków społecznego przekazu, aby odpowiedzialnie korzystali z wpływu, jaki mają na młodych ludzi.*
4. Mamy szukać Pana, „gdy się pozwala znaleźć i wzywać Go, dopóki jest blisko”. *Módlmy się, za tych, których wiara oparta jedynie na tradycji, nie znajduje odzwierciedlenia w modlitwie i chrześcijańskim życiu, aby usłyszeli dzisiaj głos Boga i odkryli osobistą więź z Chrystusem.*
5. Czas dany nam na tej ziemi, jest wartością, której nie możemy roztrwonić. *Módlmy się za rodziców, aby dobrze wykorzystali czas dany im przez Pana do kształtowania sercich dzieci.*
6. Dla świętego Pawła życie w ciele było owocną pracą, a śmierć zyskiem ze względu na Chrystusa. *Módlmy się za dzieci i młodzież, aby kierowani dobrą radą swoich wychowawców, właściwie rozpoznali swoje powołanie i poświęcili się służbie rodzinie i społeczeństwu.*
7. W Królestwie Bożym „ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi”. *Módlmy się, abyśmy trwając w Kościele nie porównywali się z innymi, ale przewyciężywszy egoizm, coraz bardziej wzrastali w miłości bliźniego.*